

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga (spr.)
Sędziowie:	SA Bogdan Wysocki SA Jan Futro
Protokolant:	st.sekr.sąd. Sylwia Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. J. (1), K. J. (1) i T. J. (1)**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 16 października 2012 r., sygn. akt I C 147/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki B. J. (1) kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki K. J. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda T. J. (1) kwotę 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddala;

4. zasądza na rzecz pozwanego od powodów: B. J. (1) kwotę 468 zł, od K. J. (1) kwotę 176 zł, od T. J. (1) 176 zł tytułem zwrotu kosztów procesu po wzajemnym rozliczeniu;

II. oddala apelację powodów w pozostałym zakresie;

III. zasądza na rzecz pozwanego od powodów: B. J. (1) kwotę 1.553 zł, od K. J. (1) kwotę 853,50 zł, od T. J. (1) 853,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym po wzajemnym rozliczeniu;

IV. nakazuje pobrać od powodów : B. J. (1) kwotę 5.500 zł, K. J. (1) kwotę 4.250 zł, T. J. (1) kwotę 4.250 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu z zasądzonego roszczenia tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji;

V. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 3.500 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji.

/-/B. Wysocki /-/M Mazurkiewicz-Talaga /-/ J. Futro

sygn. akt I ACa 1209/12

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powódka B. J. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 150.000 zł, powódka K. J. (1) o zasądzenie od pozwanego na jej rzeczy kwoty 100.000 zł i powód T. J. (1) o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w następstwie śmierci S. J. wraz z ustawowymi odsetkami począwszy od dnia 17 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa, zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej w wysokości 17 zł od pełnomocnictwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 16 października 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 13 stycznia 2005 r. w pobliżu miejscowości L. w woj. (...) doszło do wypadku, w którym poniósł śmierć S. J. - mąż powódki B. J. (1) oraz ojciec K. J. (1) i T. J. (1). Postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego wobec śmierci osoby podejrzanej.

(...) S.A. z dnia 12 maja 2005 r. każdy z powodów otrzymał kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz ubezpieczyciel wypłacił kwotę 5.258 zł tytułem zwrotu kosztów pochówku S. J..

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 27 października 2005 r. w sprawie o sygn. akt II C 825/05 zasądził na rzecz powodów od (...) SA zasądzone zostały następujące kwoty: na rzecz powódki B. J. (1) kwotę 10.133,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 5 maja 2005 r. do dnia zapłaty; na rzecz powódki K. J. (1) kwotę 10.133,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 5 maja 2005 r. do dnia zapłaty; na rzecz powoda T. J. (1) kwotę 133,15 zł. Wyrok z dnia 27 października 2005 r. Sądu Rejonowego w Poznaniu zapadły w sprawie o sygn. akt II C 825/05 uprawomocnił się z dniem 14 grudnia 2005 r.

Do wyroku z dnia 27 października 2005 r. Sądu Rejonowego w Poznaniu zapadłego w sprawie o sygn. akt II C 825/05 zostało sporządzone uzasadnienie w treści którego Sąd Rejonowy wskazał, że zasądzone wyrokiem kwoty stanowią stosowne odszkodowanie w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. i nie rekompensują krzywdy powodów związanej ze śmiercią S. J..

Pismem z dnia 16 listopada 2011 r. skierowanym do (...) S.A. powodowie zgłosili roszczenia dotyczące zadośćuczynienia w związku z wypadkiem z dnia 13 stycznia 2005 r. domagając się kwot: 150.000 zł na rzecz B. J. (1), 100.000 zł na rzecz K. J. (1), 100.000 zł na rzecz T. J. (1).

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Wskazał, że w sprawie zastosowanie znalazł przepis art. 442¹ § 3 k.c., który został włączony do porządku prawnego przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz. U z 2007 r. Nr 80 poz. 538) zmieniającej ustawę kodeks cywilny z dniem 10 sierpnia 2007 r. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej z dnia 16 sierpnia 2007 r. do roszczeń, o których mowa w art. 1 noweli, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kodeksu cywilnego. Przyjąć należało, że według przepisów dotychczasowych tj. przepisu art. 442 k.c. roszczenia powodów nie przedawniły się do dnia 10 sierpnia 2007 r. (wejście w życie noweli, o której wyżej) z uwagi na brzmienie art. 442 § 2 k.c., który stanowił, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wskazał, że istotny w sprawie wypadek miał miejsce w dniu 13 stycznia 2005 r. Wobec tego, w ocenie Sądu Okręgowego nie ulegało wątpliwości, że w dalszej kolejności należało dokonać oceny przedawnienia roszczeń powodów z punktu widzenia regulacji art. 442¹ k.c., w tym § 3 tego przepisu.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Co wynika z treści § 2 art. 442¹ k.c. jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Natomiast § 3 k.c. stanowi, iż w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości (§ 4).

Sąd Okręgowy stwierdził, że art. 442¹ § 3 k.c. określa odmienny sposób liczenia początku biegu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych w razie wyrządzenia szkody na osobie czynem niedozwolonym. Oznacza to, że zarówno okres dziesięcioletni przedawnienia z art. 442¹ § 1 zd. 2 k.c. liczony od dnia zdarzenia wywołującego szkodę, jak i okres dwudziestoletni z art. 442¹ § 2 k.c. liczony od dnia popełnienia przestępstwa nie może skończyć się wcześniej niż z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W konsekwencji, jeżeli szkoda ujawniła się po upływie 10 lub 20 lat, licząc od daty zdarzenia (przestępstwa), to poszkodowany będzie mógł dochodzić odszkodowania w okresie 3 lat od dnia, w którym dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Okręgowy zaznaczył, że w literaturze przedmiotu wskazuje się, że wzajemny stosunek art. 442¹ § 2 i 3 k.c. jest taki, że art. 442¹ § 3 k.c. stanowi przepis szczególny w relacji do art. 442¹ § 2 k.c. Wynika to z umiejscowienia § 3 normującego początek biegu przedawnienia roszczenia w razie wyrządzenia szkody na osobie bezpośrednio po uregulowaniu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku.

Nie można przyjąć, aby § 3 miał zastosowanie tylko w razie wyrządzenia szkody na osobie czynem niedozwolonym, które nie jest przestępstwem. Zatem przepis art. 442⁽¹⁾ § 3 k.c. stanowiący, że przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, znajduje zastosowanie także do przypadków szkód na osobie wyrządzonych przestępstwem, nie

stosuje się wówczas terminu a tempore facti określonego w art. 442⁽¹⁾ § 2 k.c. Analogicznie należy podejść do kwestii regulowanej w art. 442⁽¹⁾ § 4 k.c. {tak G Bieniek w Komentarzu do Kodeksu Cywilnego, Lexis Nexis, tom 1, Wa-wa 2011 r. str. 619 oraz A. Rzetecka - Gil w Komentarzu do art. 442 Kodeksu cywilnego dostępny w Lex, a także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, opubl. w Lex pod nr 483372).

Uwzględniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia dowiedzieli się najwcześniej w dniu wypadku z dnia 13 lipca 2005 r., a najpóźniej przed wniesieniem pozwu w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym w Poznaniu pod sygn. akt II C 825/05. Zważywszy na to, że wniesienie pozwu przerwało bieg przedawnienia (a to mając na uwadze twierdzenia faktyczne pozwu w wyżej wskazanej sprawie -vide: orzec. Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 1972 II CR 254/72 - Lex7112) w ujęciu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., uznał, że przedawnienie zaczęło biec na nowo od dnia uprawomocnienia się wyroku ww. sądu rejonowego tj. od dnia 14 grudnia 2005r.

Uwzględniając regulację art. 442¹ § 3 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że przedawnienie roszczenia powódki B. J. (1) o zadośćuczynienie nastąpiło z dniem 15 grudnia 2008 r. Z kolei powód T. J. (1) ur. (...) pełnoletniość uzyskał w dniu 17 maja 2005 r., a więc jeszcze przed uprawomocnieniem się ww. wyroku sądu cywilnego. Licząc bieg przedawnienia, z korzyścią dla tego powoda, od dnia 14 grudnia 2005 r. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że również z dniem 15 grudnia 2008 r. roszczenie T. J. (1) o zadośćuczynienie uległo przedawnieniu. Powódka K. J. (1) ur. (...) pełnoletniość uzyskała w dniu 2 sierpnia 2008 r. Zatem z uwzględnieniem regulacji § 4 art. 442¹ k.c. z dniem 3 sierpnia 2010 r. roszczenie tej powódki o zadośćuczynienie stało się przedawnione. W okolicznościach sprawy pismo powodów z dnia 16 listopada 2011 r. nie mogło przerwać biegu przedawnienia, albowiem jego wystosowanie nastąpiło już po tym jak roszczenia powodów przedawniły się.

Jeżeli chodzi o istotę roszczenia o zadośćuczynienie to zdaniem Sądu pierwszej instancji nie powinno się tego roszczenia, tak z art. 445 k.c., jak i z art. 448 k.c., utożsamiać ze szkodą przyszłą. Rzeczywiście w przypadku szkody przyszłej dopóki przyszła szkoda nie nastąpi, dopóty bieg przedawnienia w ogóle nie może się rozpocząć. Wskazał, że zadośćuczynienie, a więc świadczenie, które ma za zadanie zrekompensować krzywdę, cierpienie, także psychiczne winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te które wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, opubl. w Lex pod nr 584206).

Sąd Okręgowy stwierdził, że gdyby powodowie zgłosili w postępowaniu o sygn. akt II C 825/05 toczącym się przed Sądem Rejonowym w Poznaniu roszczenie o zadośćuczynienie w związku z wypadkiem z dnia 13 stycznia 2005 r. roszczenie to podlegałoby ocenie Sądu, bez względu na to, że w dacie procedowania istotnego tu powództwa przepis art. 446 nie miał § 4 k.c., albowiem ten dodany został dopiero w wyniku noweli z dnia z dnia 30 maja 2008 r., która weszła w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że powodowie nie mogą obecnie twierdzić o niemożności konstruowania przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi roszczenia o zadośćuczynienie w czasie kiedy sprawę, o której wyżej, procedował sąd rejonowy, albowiem tak przepis art. 23 i 24 k.c., jak i przepis art. 448 k.c. istniały w porządku prawnym w dacie 14 czerwca 2005 r. tj. wtedy gdy powodowie wnosili swój pozew w sądzie rejonowym. To, że stanowisko judykatury co do zasadności tego typu roszczeń ulegało zmianie wraz z biegiem lat nie ulega wątpliwości Sądu orzekającego. Ważna jednak jest podstawa do zgłoszenia roszczeń, a ta istniała w dacie wnoszenia pierwszego pozwu. Ocena zasadności roszczenia o zadośćuczynienie, w przypadku gdyby Sąd Rejonowy w Poznaniu uznał roszczenie(a) za niezasadne, mogła być przedmiotem kontroli instancyjnej. Powodowie, gdyby zgłosili istotne tu roszczenie, mogliby próbować wydobyć nawet stanowisko Sądu Najwyższego w istotnym tu zakresie i to w drodze przysługujących im środków zaskarżenia. Tymczasem powodowie przed Sądem Rejonowym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt II C 825/05 roszczenia o zadośćuczynienie nie zgłosili. Powodowie nie domagali się też ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, co gdyby nastąpiło ewentualnie mogłoby być podstawą do domagania się obecnie zadośćuczynienia, które

łączyłoby się z krzywdą, cierpieniem, w tym psychicznym, które ujawniło się teraz, a nie było ujawnionym skutkiem wypadku z dnia 13 stycznia 2005 r. w dacie orzekania przez sąd rejonowy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości apelacją powodów.

Skarżący podnieśli zarzuty naruszenia:

- art. 442¹ § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenia powodów uległy przedawnieniu na podstawie art. 442¹ § 3 i 4 k.c., mimo że szkoda powodów jest wynikiem przestępstwa od popełnienia którego nie upłynęło jeszcze 20 lat;

- art. 442¹ § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą wadliwym wyprowadzeniem z tego przepisu norm prawnej, według której termin przedawnienia roszczeń naprawienia szkód na osobie wynikłych z przestępstwa wynosi 3 lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a w konsekwencji wobec tego uznaniem, że przepis ten wyłącza w całości zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń o naprawienia szkody wynikłej z przestępstwa wynosi 20 lat od dnia popełnienia przestępstwa;

- art. 442¹ § 4 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą wadliwym wyprowadzeniem z tego przepisu normy prawnej według której termin przedawnienia roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie wynosi 2 lata od dnia uzyskania przez nią pełnoletniości, a w konsekwencji tego uznaniem, że przepis ten wyłącza w całości stosowanie art. 442¹ § 2 k.c. zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń o naprawienia szkody wynikłej z przestępstwa wynosi 20 lat od dnia popełnienia tego przestępstwa.

W konsekwencji wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na częściowe uwzględnienie

Zasadny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 442¹ k.c.

Stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem oddalił powództwo uwzględniając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Nie zbadał zatem materialnej podstawy żądania pozwu poprzestając na ustaleniu, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu.

Wskazać należy, że wypadek komunikacyjny na skutek którego śmierć poniósł S. J. miał miejsce w dniu 13 stycznia 2005 r., to jest w czasie kiedy obowiązywał art. 442 k.c. uchylony na podstawie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538), która weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r. Na jej podstawie dodano do kodeksu cywilnego art. 442¹ k.c. w obecnym brzmieniu. Art. 2 cytowanej ustawy nowelizującej stanowił, że do roszczeń, o których mowa w jej art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie noweli, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalając, na podstawie powołanej wyżej normy intertemporalnej kwestię przedawnienia roszczenia powodów wskazał na art. 442 § 2 k.c., który stanowił, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia

popelnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W tym miejscu wskazać należy, że w związku z wypadkiem komunikacyjnym prowadzone było postępowanie karne, które zakończyło się na etapie postępowania przygotowawczego. Dowody zgromadzone w aktach postępowania przygotowawczego były dopuszczone przez Sąd Okręgowy i stały się podstawą do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r., sygn. Ds.53/05/S umorzył śledztwo w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 13 stycznia 2005 r. na drodze nr (...) w pobliżu miejscowości L., woj. (...) polegającego na nieumyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez kierującego samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który doprowadził do poślizgu swojego samochodu i ruchem niekontrolowanym zjechał ze swojego pasa ruchu zajeżdżając drogę prawidłowo jadącemu samochodowi osobowemu marki O. (...) o numerze rej. (...), następstwem czego była śmierć kierowcy S. J. oraz jego pasażera A. J., to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. wobec śmierci osoby podejrzanej.

Zarówno na gruncie uchylonego art. 442 § 2 k.c. jaki i art. 442¹ § 2 k.c. przyjmuje się, że co do zasady nie jest konieczne, aby doszło do uprzedniego skazania sprawcy szkody za zbrodnię lub występki, poza przypadkami, kiedy przepis prawa materialnego stanowiący podstawę odpowiedzialności wymaga takiego skazania. Przy braku wyroku skazującego ustalenie, że do wypadku doszło w wyniku przestępstwa, następuje w oparciu o kryteria przewidziane w przepisach prawa karnego, uznające określone zachowanie za występki lub zbrodnię w momencie zdarzenia wyrządzającego szkodę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 1975 r., sygn. akt II CR 660/75, z głosem S. Grzybowski, OSP 1977, Nr 7-8, poz. 132; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1990 r., III CRN 108/90, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2001 r., II UKN 221/00, OSN 2002, Nr 19, poz. 466; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSN 2003, Nr 17, poz. 422).

Przepis art. 442¹ k.c. przewiduje dłuższy termin przedawnienia roszczeń z deliktu, jeżeli szkoda jest wynikiem zbrodni lub występków. W sytuacji, w której w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa, sąd cywilny jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy zostało popełnione. Wymaga to dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, niepubl.).

Sąd Okręgowy nie dokonał ustaleń w zakresie czy pomimo braku wyroku skazującego śmierć S. J. nastąpiła w wyniku przestępstwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a precyzyjnie przeprowadzone postępowanie przygotowawcze i zgromadzone w nim dowody pozwalają na poczynienie takiego ustalenia. Istnieją podstawy do przyjęcia, że zachowanie sprawcy wypadku P. K. wypełniło znamiona z art. 177 § 2 k.k. Nieumyślnie naruszył bowiem zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym doprowadzając do poślizgu kierowanego przez siebie samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) i ruchem niekontrolowanym zjechał ze swojego pasa ruchu zajeżdżając drogę prawidłowo jadącemu samochodowi osobowemu marki O. (...) o nr rej. (...), którym kierował S. J.. Następstwem naruszenia przez P. K. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i w konsekwencji zderzenia pojazdów była śmierć S. J. w wyniku odniesionych obrażeń. Mając na względzie, że przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat należy zakwalifikować je jako występki w rozumieniu art. 7 k.k.

Stąd należy uznać, że Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że w chwili wypadku, to jest w dniu 13 stycznia 2005 r. termin przedawnienia, zgodnie z art. 442 § 2 k.c. był terminem 10letnim liczonym od dnia popełnienia przestępstwa.

Powodowie wnieśli pozew do Sądu Rejonowego w Poznaniu w dniu 14 czerwca 2005 r. – sygn. akt II C 825/05. Bieg terminu przedawnienia został zatem przerwany na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Wytoczenie powództwa o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przerywa bieg dziesięcioletnich terminów przedawnienia przewidzianych w art. 442 k.c. także co roszczeń nie objętych żądaniami pozwu, jeżeli możliwość ich powstania w

przyszłości wynika z faktów przytoczonych przez powoda (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 57/80, Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 1982, Nr 1, poz. 1).

Powodowie żądali w powołanej sprawie przed Sądem Rejonowym odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. w związku ze szkodą majątkową związaną ze śmiercią S. J. na skutek wypadku komunikacyjnego w dniu 13 stycznia 2005 r. Przy uwzględnieniu powyższego stanowiska Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela należy więc przyjąć, że bieg terminu przedawnienia został przerwany w stosunku do powodów również w zakresie roszczeń związanych ze szkodami niemajątkowymi, które ewentualnie ponieśli na skutek śmierci S. J..

Mając na względzie wyżej przedstawione rozważania, na podstawie art. 124 § 1 i 2 k.c. bieg terminu przedawnienia wynoszący 10 lat rozpoczął się na nowo w dniu uprawomocnienia się wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu wydanego w dniu 27 października 2005 r., sygn. akt II C 825/05, to jest w dniu 14 grudnia 2005 r.

W konsekwencji nie budzi wątpliwości, że zgodnie art. 2 ustawy nowelizującej kodeks cywilny cytowanej wyżej w rozstrzyganej sprawie zastosowanie znajduje art. 442¹ k.c. oraz że szkoda niemajątkowa, której zadośćuczynienia domagają się powodowie w rozstrzyganej sprawie wyniknęła z występku w rozumieniu art. 442¹ § 2 k.c.

Decydującym dla rozpoznania wniesionego przez powodów środka odwoławczego jest przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej interpretacji art. 442¹ k.c., a w szczególności wzajemnej relacji pomiędzy § 2, 3 cytowanego przepisu co doprowadziło do uwzględnienia zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego.

Stwierdzić należy, że podstawowy termin przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych przewiduje art. 442¹ § 1 k.c. Natomiast jeśli chodzi o termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przestępstwa wynosi on 20 lat. Początek biegu terminu przedawnienia wyznacza chwila popełnienia przestępstwa (tempore facti) bez względu na to kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie osobie obowiązanej do jej naprawienia. Kategoryczne brzmienie przepisu zdaje się sugerować, że termin przedawnienia odnosi do wszystkich rodzajów szkody wyrządzonej przestępstwem i wyłącza zastosowanie § 3 odnoszącego się do szkód na osobie. W rzeczywistości sytuacja taka nie ma miejsca. Art. 442¹ § 3 k.c. ma charakter autonomiczny i odnosi się do wszystkich wypadków wyrządzenia szkody na osobie, bez względu na jej przyczyny.

Jeśli chodzi o istotną dla rozpoznania relację pomiędzy § 2 i 3 art. 442¹ k.c. nie ma w ocenie Sądu Apelacyjnego żadnych podstaw do przyjęcia, aby § 3 traktować jako przepis szczególny wyłączający zastosowanie § 2 w zakresie szkód na osobie. Należy podkreślić, że § 2 nie statuuje zasady ogólnej, nie jest normą o charakterze generalnym. Norma kolizyjna *lex specialis derogat legi generali* nie znajduje więc zastosowania.

Należy w tym zakresie podzielić pogląd reprezentowany w doktrynie i judykaturze, że w przypadku gdy 3-letni, ochronny termin przedawnienia od momentu dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia w przypadku szkód na osobie, więc również krzywdy wpływa przed okresem 20 lat od chwili wyrządzenia przestępstwa, to należy uznać, że przedawnienie nastąpi dopiero z chwilą upływu terminu 20 lat od momentu wyrządzenia przestępstwa, a nie już po 3 latach od ujawnienia się szkody i identyfikacji jej sprawy. Przemawia za tym zwrot „nie może skończyć się wcześniej niż...”. A *contrario* może zatem skończyć się później.

Podsumowując zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c. będzie w takim przypadku korygowało na korzyść poszkodowanego termin przedawnienia, ale nie może prowadzić do ograniczenia działania zasady wyrażonej w art. 442¹ § 3 k.c. jeżeli ujawnienie szkody na osobie wyrządzonej przestępstwem następuje dopiero po upływie 20 lat od jego popełnienia (por. Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, Rok wydania: 2011, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 6, kom. do art. 442¹ k.c.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2010 r. sygn. akt IV CSK 410/09; Opubl: Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r. sygn. akt I CSK 40/12, Opubl:

Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., sygn. akt II UO 1/07, Opubl: Legalis, Agnieszka Rzetecka-Gil, Komentarz do art.442(1) Kodeksu cywilnego, LEX).

W ocenie Sąd Apelacyjny również poglądy wyrażone w doktrynie, na które powołuje się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy zostały niewłaściwie zinterpretowane. Nie wynika z nich w żadnej mierze, że art. 442⁽¹⁾ § 3 k.c. wyłącza zastosowanie art. 442⁽¹⁾ § 2 k.c. Okoliczność, że G. Bieniek w Komentarzu do Kodeksu Cywilnego (Lexis Nexis, tom 1, Warszawa 2011 r. str. 619 wyraził pogląd, że art. 442⁽¹⁾ § 3 k.c.) jest przepisem szczególnym należy rozpatrywać w powiązaniu ze stwierdzeniem tegoż autora, że jeżeli szkoda ujawniła się po upływie 10 lat lub 20 lat, licząc od daty zdarzenia lub przestępstwa, to poszkodowany będzie mógł dochodzić odszkodowania w okresie 3 lat od dnia, w którym dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Również po analizie podglądu przedstawionego przez A. G.(1) (Komentarz do art.442(1) Kodeksu cywilnego, LEX) oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r., sygn. akt III CZP 2/09 nie sposób dopatrzeć się potwierdzenia wykładni art. 442⁽¹⁾ k.c. przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji.

Podsumowując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy w wyniku nieprawidłowej interpretacji art. 442¹ i w konsekwencji przyjęcia, że wobec roszczeń powodów wynikających ze zdarzenia z 13 stycznia 2005 r. należy stosować 3-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ § 3 k.c., nie zaś prawidłowo termin 20-letni przewidziany w art. 442¹ § 2 k.c. oddalił powództwo po uwzględnieniu podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia roszczenia powodów upływał bowiem w dniu 14 grudnia 2025 roku. Pozew do Sądu Okręgowego został zatem wniesiony przed upływem terminu przedawnienia.

Wskazać jednocześnie należy, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, które pozwala na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. (sygn. akt IV CSK 307/09, Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2010, Nr C, poz. 91, str. 140), że podstawą do zasądzenia zadośćuczynienia dla osób bliskiej za krzywdę powstałą w wyniku śmierci osoby bliskiej przed wejściem w życie noweli z dnia 3 sierpnia 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) wprowadzającej do k.c. § 4 art. 446 k.c., jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., a to przy przyjęciu naruszenia dobra osobistego jakim jest utrata więzi rodzinnej, powodująca cierpienia i ból (por. również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biuletyn Sądu Najwyższego 2010/10 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt III CZP 32/11, Opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2012, Nr 1, poz. 10, str. 59; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. akt I CSK 314/11, Opubl: Legalis).

Nie zasługują zatem na uwzględnienie zarzuty pozwanego co do braku podstawy prawnej żądania powodów przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c.

Wskazać należy, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie może być jednocześnie kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że w rozstrzyganej sprawie powodowie wykazali wszystkie przesłanki niezbędne do przyjęcia odpowiedzialności prawnej pozwanego.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że w sprawie o naruszenie dóbr osobistych przesłankami koniecznymi do przyjęcia odpowiedzialności prawnej pozwanego przewidzianymi w art. 24 § 1 k.c. jest istnienie dobra osobistego, jego naruszenie lub zagrożenie oraz bezprawność działania sprawcy.

Wszystkie te przesłanki muszą być spełnione równocześnie, zaś brak którejkolwiek z nich powoduje brak odpowiedzialności sprawcy z tym, że nieistnienie dobra osobistego czyni bezprzedmiotowym wyjaśnienie dwóch następujących przesłanek, zaś brak naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego czyni zbędnym rozważanie przesłanki bezprawności.

Spełnienie dwóch pierwszych przesłanek wykazać musi poszkodowany. Jego rzeczą jest więc określić w jakich dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem się sprawcy oraz na czym polega naruszenie tej jego sfery przeżyć, a także okoliczności te udowodnić, zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu przewidzianym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.

Powodowie wykazali istnienie dobra osobistego, to jest więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych pomiędzy nimi a zmarłym S. J. oraz jego naruszenie przez sprawcę wypadku drogowego, za którego na podstawie art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, Nr 124, poz. 1152) odpowiedzialność ponosi pozwany.

Bezprawność zachowania sprawcy wypadku oraz jego wina niezbędna do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. została natomiast ustalona poprzez dowody znajdujące się w aktach postępowania karnego które zakończyło się na etapie postępowania przygotowawczego. Dowody zgromadzone w aktach postępowania przygotowawczego były dopuszczone przez Sąd Okręgowy i stały się podstawą do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. postanowieniem z dnia 22 marca 2005 r., sygn. Ds.53/05/S umorzył śledztwo z uwagi na śmierć osoby podejrzanej co zostało wyczerpująco omówione wyżej przy badaniu zarzutu przedawnienia.

Wskazać należy, że zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli spełniona została przesłanka w postaci bezprawności naruszenia dobra osobistego. Nie oznacza to jednak dowolności i niczym nie ograniczonej arbitralności oceny sędziowskiej (por. m.in. uchw. Sądu Najwyższego z 8.12.1973 r., III CZP 37/73, OSN 1974, Nr 9, poz. 145; orz. Sądu Najwyższego z 22.5.1990 r., II CR 225/90, niepubl.; orz. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9.4.1991 r., I ACr 53/91, OSA 1992, Nr 5, poz. 5). Podstawowym kryterium pozostaje rozmiar i intensywność doznanej krzywdy (ocenianej według miar zobiektywizowanych), stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo. Jedną z istotnych przesłanek oceny jest również stopień zawinienia po stronie sprawcy naruszenia.

Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień psychicznych. Sąd ustalając zadośćuczynienie powinien wziąć pod uwagę rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, w tym zwłaszcza zakres czasokres cierpień psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, nieodwracalny charakter tych skutków, wiek poszkodowanego.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, niepubl.). Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. Stąd konieczne jest posiłkowanie się wskazywanymi wyżej a wypracowanymi w judykaturze kryteriami rekompensowania krzywdy.

Przenosząc powyższe na realia rozstrzyganej sprawy stwierdzić należy, nie budzi wątpliwości, że więź łącząca zmarłego z żoną B. J. (1) oraz dziećmi K. J. (1) oraz T. J. (1) miała bardzo silny charakter.

Jeśli chodzi o powódkę B. J. (1) stwierdzić należy, że wraz ze zmarłym tworzyli szczęśliwe małżeństwo, darzyli się uczuciem. Małżonkowie mogli liczyć na wzajemną pomoc, stanowili dla siebie oparcie, wspólnie rozwiązywali

problemy. Wyjeżdżali wspólnie na wycieczki rowerowe, imprezy okolicznościowe. S. J. pomagał żonie w obowiązkach domowych. Zmarły zaspokajał również w przeważającym zakresie materialne potrzeby rodziny. Jego śmierć była dla powódki tragedią. B. J. (1) początkowej fazie żałoby przebywała na zwolnieniu lekarskim, nie była zdolna do pracy. Przez bardzo długi okres nie mogła pogodzić się ze śmiercią męża. Również w chwili obecnej powódka przeżywa śmierć męża. Myśli o nim, rozmawia, odwiedza jego grób na cmentarzu. Nie zawarła kolejnego związku małżeńskiego.

Z drugiej strony należy zwrócić uwagę, że od chwili śmierci S. J. minął znaczny okres czasu, przeszło 8 lat. Cierpienia powódki związane z tragicznym wydarzeniem są teraz mniej intensywne. Niewątpliwie bowiem upływ czasu powoduje, że tragiczne zdarzenia powoli zacierają się w pamięci, ból i cierpienie ulega złagodzeniu. B. J. (1) znajduje oparcie w dzieciach, pracuje, wybudowała dom, nie potrzebuje opieki lekarskiej – psychologicznej, czy psychiatrycznej.

Co do dzieci zmarłego K. J. (2) oraz T. J. (1) stwierdzić należy, że ich więź z ojcem była również niezwykle mocna. Córce trudno było sobie wyobrazić dalsze życie bez ojca. Nadal dotkliwie odczuwa jego brak. Miała bardzo dobry kontakt ze S. J.. Podobnie syn T. J. (1) silnie przeżył śmierć ojca. Zmarły wraz z synem realizowali wspólne pasje. Powód uczył się od ojca zawodu mechanika samochodu. Również obecnie jego praca związana jest motoryzacją. Nadal odwiedza grób ojca, jeździ na miejsce tragicznego wypadku. Należy zwrócić uwagę, że w chwili śmierci ojca jego dzieci miały odpowiednio 15 i 17 lat. Znajdowały się w okresie dorastania kiedy kształtują się ich charaktery i potrzeba oparcia w rodzicach jest szczególnie potrzebna. Stąd strata miała bardzo dotkliwy charakter, a cierpienia dzieci intensywne.

Należy również zwrócić uwagę, że na skutek śmierci ojca znacznie obniżył się standard materialny rodziny. Zarówno córka jak i syn, aby pomóc matce zaczęli pracować. Córka kontynuowała naukę w trybie zaocznym, natomiast syn zakończył edukację i rozpoczął pracę. Można więc przyjąć, że dzieci zmuszone były wcześniej wkroczyć w dorosłość. T. J. (1) zaczął pełnić rolę głowy rodziny. Starał nie okazywać jaki wpływ na niego miała śmierć ojca, aby nie zwiększać cierpienia matki i córki. Śmierć S. J. przekreśliła również plany co do otwarcia własnego warsztatu samochodowego, który zmarły miał prowadzić z synem.

Należy jednak zwrócić uwagę, że podobnie jak w przypadku B. J. (1), iż z całą pewnością intensywność doznanych cierpien z upływem czasu uległa zmniejszeniu. Dzieci powoda pracują, układają sobie życie. Poczucie straty po ojcu nie zostało wypełnione, nie jest już jednak tak silne. Należy również podkreślić, że powodowie mają oparcie w sobie nawzajem, co zmniejsza ból po utracie bliskiej osoby. Nie potrzebują również opieki psychologicznej czy psychiatrycznej w związku ze utratą ojca.

Wyżej wymienione względy zdecydowały, że Sąd Apelacyjny, na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego i zgodnie z art. 445 § k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. uznał zasadne przyznanie powódce B. J. (2) kwoty 40.000 zł, powódce K. J. (1) kwoty 15.000 zł i T. J. (2) kwoty 15.000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pozostałym zakresie żądania powodów podlegały oddaleniu jako nieuzasadnione.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie otrzymane przez powodów nie stanowi zapłaty symbolicznej. Przedstawia ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie jej wysokość nie jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, niepubl.).

Co do odsetek od zasądzonych na rzecz powodów sum pieniężnych stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 18 lutego 2010 r. (sygn. akt II CSK 434/09, opubl. Legalis), że art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) przewiduje wyjątek od zasady, iż zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego.

W konsekwencji na podstawie powołanego wyżej przepisu należało zasądzić odsetki za opóźnienie w terminie 30 dni od dnia wezwania pozwanego do zapłaty przez powodów, to jest od dnia 17 grudnia 2011 r.

W powyższym zakresie wyrok Sąd Okręgowy podlegał, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianie o czym Sąd Apelacyjny rozstrzygnął w pkt I.1,2 i 3.

Konsekwencją zmiany co do żądania głównego zgłoszonego przez powodów było rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny, odmiennie aniżeli Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowie są współuczestnikami materialnymi, nie zaś formalnymi (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. akt II CSK 677/11, opubl. Legalis; Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2006 r., sygn. akt III CZ 24/06, Opubl: Legalis). Stwierdzić należy, że do kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji poniesionymi przez powodów należy zaliczyć opłatę od pozwu w kwocie 17.500 zł oraz wynagrodzenie adwokata w kwocie 7.200 zł na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Natomiast do kosztów poniesionych przez pozwanego należy zaliczyć wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 7.200 zł na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Stwierdzić należy, że wartość przedmiotu sporu wynosiła 350.000 zł. Na rzecz powodów została zasądzona łącznie kwota 70.000 zł. Zasądzona na rzecz powodów kwota stanowi więc 20% wartości przedmiotu sporu. W konsekwencji należało zasądzić na rzecz pozwanego od powodów: B. J. (1) kwotę 468 zł, od K. J. (1) kwotę 176 zł, od T. J. (1) 176 zł tytułu zwrotu kosztów procesu po wzajemnym rozliczeniu – pkt I.4 wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja powodów podlegała, na podstawie art. 385 k.p.c., oddaleniu – pkt II wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., art. 105 § 1 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7, § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm. i na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7, § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) po wzajemnym rozliczeniu stosownie do wyników procesu. Koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym wyniosły dla powodów i pozwanego po 5.400 zł tytułem wynagrodzenia dla adwokata i radcy prawnego. Powodowie wygrali sprawę w 20%. Zostali zwolnieni od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 17.500 zł. W konsekwencji po stosunkowym rozliczeniu kosztów procesu pomiędzy stronami stosowanie do wyniku sprawy, na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Poznaniu od powodów łączną kwotę 14.000 zł, od pozwanego natomiast kwotę 3.500 zł – pkt III i IV wyroku.

SSA Bogdan Wysocki SSA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SSA Jan Futro